

XLI sesja Rady Miejskiej

OD DRÓG PO POMNIKI
PRZYRODY

Obrady rozpoczęły się od pytań kierowanych do goszczącego na sesji dyrektora Wasieli z WZD. Ponieważ nigdy nie brakuje spraw związanych z drogownictwem, radni chętnie skorzystali z tej wyjątkowej okazji (relację z tego spotkania przedstawimy za tydzień).

Interpelacje i zapytania radni kierowali już do burmistrza. Rozpo-

zienie danego gospodarstwa. Propozycja słuszną, ale na ogół niewykonalną, ponieważ nikt nie lubi zmian adresu, bo wymusza to zmiany w dokumentach – odpowiadał burmistrz. Negatywnie też odniósł się do płatnych parkingów oraz gaszenia lamp. Ostatnią interpelację, dotyczącą sklepów z dopalaczami, złożył R. Szymański (piszemy na ten temat na str.5).



czął H. Mackanić, zwracając uwagę na zniszczony znak drogowy przy ul. Sienkiewicza. Z kolei o zniszczonym herbie Ostrzeszowa, znajdującym się przy wyjeździe z miasta, wspominał A. Manikowski, potwierdzając ten fakt fotografią. Z prośbą o odwołanie od negatywnej odpowiedzi z Urzędu Marszałkowskiego w kwestii odszkodowań powołkowych, zwróciła się do burmistrza radna Kozłowska. Sporą liczbę interpelacji przedłożył M. Czwardon. Przypomniał o zasadzeniu 750 drzewek, co proponował praktycznie dla każdego. Mówiąc o braku miejsc do parkowania, pytał, czy nie można by zrobić w mieście płatnego parkingu. Zwrócił też uwagę na palące się światła, proponując, by późną nocą w miejscach mało uczęszczanych były gaszone. Radny mówił także o źle wykonanej nakładce asfaltowej na ul. Grunwaldzkiej. Powołując się na swe doświadczenie strażackie, wspominał o psujących się hydrantach. Proponował również nadanie nazw ulic na terenach wiejskich, co, jego zdaniem, bardzo ułatwiłoby znale-

Potem radni przyjęli sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze br. Przyjęto też uchwałę dotyczącą zmian w budżecie. Po stronie wydatków przekroczył on 60 mln zł. Z przyjęciem uchwały nie było problemów – istniała duża zgodność w każdym temacie. Do przyrodniczych ciekawostek można zaliczyć uchwałę uznającą za pomniki przyrody cztery drzewa w leśnictwie Aniołki. Są to: lipa „Marusia”, dąb „Wincenty”, dąb „Izydor” i wiąz „Marian”. To dobrze, że myśli się także o ochronie starych drzew. Oby takich pomników przyrody było w naszej gminie jak najwięcej.

K.J.

Roboty remontowe – wykończeniowe malowanie, gładzie, płytki, panele podłogowe, regipsy

tel. 721 529 145



Nawiązując do artykułu prasowego „Z tej maki chleba nie będzie”, który ukazał się w „Czasie Ostrzeszowskim” w wydaniu z dnia 04 sierpnia 2010r. Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kobylej Górze przekazuje dodatkowe wyjaśnienia i sprostowania.

Odpowiedź na artykuł, w tym przypadku ma na celu poinformowanie czytelników o sprawie niewątpliwie interesującej mieszkańców (i nie tylko) Kobylej Góry, mianowicie o rzekomym odprowadzeniu ścieków z obiektu piekarni do miejscowego zalewu. Nie mamy natomiast zamiaru komentować niepowodzenia w prowadzeniu działalności gospodarczej przez Panów Łęckich w dzierżawionym przez nich od Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kobylej Górze obiektach piekarni i byłym punkcie skupu żywności (dawny bar „Oaza”).

Oświadczamy, że nigdy nie zostało stwierdzone, a tym bardziej udowodnione, aby ścieki przemysłowe lub socjalno - bytowe z obiektu piekarni, której właścicielem jest Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kobylej Górze, były odprowadzane do miejscowego zalewu. Treść artykułu prasowego wyraźnie sugeruje, że zanieczyszczenia z piekarni płynęły do zalewu. Są to stwierdzenia oczywiście nieprawdziwe i krzywdzące dla właściciela obiektu i nieestetycznie wpływające na kształtowanie niekorzystnych opinii środowiskowych co do sprawców lub przyczyn zanieczyszczeń zalewu. Wszystkie ścieki przemysłowe (produkcyjne) i socjalno - bytowe z obiektu piekarni odprowadzane są do oczyszczalni ścieków. Odrębną natomiast sprawą jest odprowadzanie wód odpadowych. W Kobylej Górze, podobnie jak w większości miejscowości, nie ma odrębnej kanalizacji deszczowej i woda z odpadów bądź to wnika w glebę, bądź spływa ulicami i rowami, niewykluczone, że również do zalewu. Dotyczy to jednak całej miejscowości, a nie tylko obiektu piekarni, który posiada, co prawda, kanalizację deszczową, ale ta służy wyłącznie do odprowadzenia wód pochodzących z dachu piekarni do pobliskiego rowu (studzienki) w celu zapobiegnięcia podtopieniu fundamentów i murów

budynki piekarni. Do tej właśnie kanalizacji podłączona była jedna kratka ściekowa, znajdująca się w obiekcie piekarni. I tu też wyraźnie pragniemy zaznaczyć, że kratka ściekowa, usytuowana była przy piecu piekarniczym i miała na celu wyłącznie odbiór wody z ewentualnej awarii kotłowej, znajdujących się przy tym piecu. Nigdy jednak nie zostało stwierdzone, aby z tej kratki płynęły ścieki produkcyjne lub socjalne do kanalizacji deszczowej i dalej do zalewu. Uznając jednak za słuszny argument, że takiej sytuacji w przyszłości nie da się wykluczyć, postanowiono odcieciu tej kratki od kanalizacji deszczowej. Nie wynikało to jednak z przekonania, jak w sposób oczywisty błędny wskazuje artykuł prasowy, że rury kanalizacyjne prowadzą w stronę zalewu. Nie była to zatem racjonalna przyczyna przerwania produkcji pieczywa w piekarni. Przyczyną przerwania produkcji jest zapewne wiele, nie leżą one jednak po stronie Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kobylej Górze.

Prawa i obowiązki stron określone zostały w zawartych z Panami Łęckimi umowach dzierżawy. Gminna Spółdzielnia wywiązuje się z zawartych umów, czego, niestety, nie można powiedzieć o Panach Łęckich.

Stwierdzenie, że Pan Łęcki wdał się w niekorzystne dla siebie umowy, nie znając miejscowych układów (ciekawe, swoją drogą, czyje układy, z kim?), nie jest prawdziwe. Kto choć trochę zna rynek nieruchomości, przyzna, że warunki dzierżawy piekarni, szczególnie finansowe, były dla dzierżawców korzystne.

Zarząd GS, działając w interesie Spółdzielni i jej członków, ma za za-

danie egzekwować warunki zawartych umów z dzierżawcami obiektów. Brak wywiązywania się Panów Łęckich z zawartych umów (także tej dotyczącej byłego punktu skupu żywności), skutkowało przekazaniem spraw na drogę sądową, ponieważ wielokrotnie wezwania wysyłane do Panów Łęckich nie odnosiły żadnego skutku.

Jako przykład można podać, że Panowie Łęccy od kilkunastu miesięcy nie zapłacili ani grosza za zużywaną przez nich energię elektryczną, za którą płaci Spółdzielnia.

Sąd w dwóch prawomocnych wyrokach orzekł, że Panowie Łęccy winni zapłacić Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kobylej Górze znaczne kwoty. Niestety, wyroków tych Panowie Łęccy nie wykonują, dlatego trzeba przekazać sprawę do egzekucji komorniczej, co tylko niepotrzebnie zwiększa koszty.

W aktualnej sytuacji ekonomicznej można zrozumieć niepowodzenia w prowadzeniu działalności gospodarczej przez Panów Łęckich, doświadczyła tego również w przeszłości nasza Spółdzielnia, nie można jednak przerzucać skutków tego niepowodzenia na drugą stronę umów dzierżawy.

Panowie Łęccy, oprócz wniosków, dotyczących rezygnacji z pobierania lub obniżenia czynszu, nie wystąpili do Spółdzielni z innymi propozycjami, jak choćby skrócenia okresu dzierżawy, co uchroniłoby ich od narastania zadłużenia. Propozycja taka na pewno zostałaby rozważona, wszakże „pacta sunt servanda” (umów należy dotrzymywać).

Prezes Zarządu
Dorota Nolbert

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Ostrzeszowie **ogłasza ustny przetarg nieograniczony na dzierżawę lokalu użytkowego na Osiedlu Zamkowym 15 w Ostrzeszowie na działalność handlową o pow. użytkowej 53,70 m²**. Do dyspozycji od 01.10.2010 r. Cena wywoławcza 20,- zł/m² pow.użytkowej + 3,20zł/m² centralne ogrzewanie + VAT. Lokalizacja przy dużym osiedlu mieszkaniowym. Przetarg odbędzie się dnia **29 września 2010 o godz. 10:00** w Sp-ni Mieszkaniowej w Ostrzeszowie os.Zamkowe 15, pokój nr 9. Wszelkie informacje o przetargu można uzyskać pod nr. tel. (62) 7303146 w godz. od 8:00 do 14:00. Zastrzega się prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

ZARZĄD



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2007-2013

Dyrektor Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich
w imieniu Zarządu Województwa Wielkopolskiego
na wniosek

Stowarzyszenia „Ostrzeszowska Lokalna Grupa Działania”

informuje o możliwości składania za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania Stowarzyszenia „Ostrzeszowska Lokalna Grupa Działania” wniosków o przyznanie pomocy w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, oś 4 LEADER, działania 4.1/413 –Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju, tj. na:

operacje, które nie odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach Osi 3, ale przyczyniają się do osiągnięcia celów tej osi, **tzw. małych projektów**

– termin składania wniosków: 20 września - 15 października 2010 roku
– limit dostępnych środków: 238 662 złotych

Miejsce i tryb składania wniosków: wnioski należy składać bezpośrednio w **Biurze Ostrzeszowskiej Lokalnej Grupy Działania, ul. Przemysłowa 27, 63-500 Ostrzeszów**, w dniach od poniedziałku do piątku, w godz.: 07:00 – 15:00.

Szczegółowe informacje dotyczące naboru, w tym kryteria wyboru operacji i wykaz niezbędnych dokumentów wraz z formularzem wniosku o przyznanie pomocy, dostępne są na **stronie internetowej OLGD: www.olgd.org.pl oraz w Biurze OLGD**, a także w siedzibie oraz na stronie internetowej Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego: www.prow.umwww.pl.

Dodatkowo informacji udzielają:

Biuro OLGD – Izabela Kunc, e-mail: iza.kunc@olgd.org.pl; tel.: (62)5860320; tel./fax: (62)5058136

Księgowa OLGD - Katarzyna Wnuk, e-mail: kasia.wnuk@olgd.org.pl; tel.: 667777022

Dyrektor Biura OLGD – Anna Mądra, e-mail: anna.madra@olgd.org.pl; tel.: 667777024

Firma budowlana XBUD oferuje:

- wykończenia wnętrz
- adaptacja poddaszy, regipsy, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele, montaż stolarki

www.xbud.e-biznes.org

tel. 607 581 773

Podnośnik koszowy

18m, 4x4

tel. 602 854 621



Witaj nowy...

Pojemnik (660 l) już w naszej ofercie



Umowę można podpisać w Biurze Obsługi Klienta
Jesteśmy do Państwa dyspozycji

www.mzo.com.pl

tel. 735 35 63

Ostrów Wielkopolski, ul. Wiejska 23